

Szaran, Szept - feat. NIKOŚ

Uh, yeah yeah, uh

Popełniłem wiele błędów
Nie przyznałbym tego, gdybym nie używał szeptów
Bez niego bym nie wyznał Ci, że nie mam naszych zdjęć
Że obstauiem Chelsea i przegrałem jakieś pięć stów
Ups, że nie jestem taki wavy
Że tylko szeptem umiem mówić o tym, co mnie kręci
Ubierając stanik, wyszeptalaś mi, że "dzięki"
Spoko, bo szeptem stajemy się ciut śmielsi
Lala gwizdże na mnie, wcale się nie dziwię, wyglądam idealnie (hehe)
Taki żart wiesz, nie zgrywam playboya, tylko szeptem powiem "skarbie"
I się nie przestałem starać
Dlatego za plecami w klubach słyszę "Ej, to Szaran"
Ale się chwale, bo żyjemy w takich czasach
Że nikt Cię nie chce słuchać, jak robisz za duży hałas, ej

Ja chciałem tańczyć w rytmie szeptu-u
A Ty do mnie gadasz cały czas
Po co mi to robisz, przecież mnie już znasz
Ja chciałem tańczyć w rytmie szeptu-u
A Ty dalej mówisz moje imię
Proszę, nie tak głośno zaraz ktoś podbije (hehe, yeah yeah)

Szept mi tyle razy uratował życie
Jak ziomek podpowiadał mi coś na matematyce
Jak pod nosem na meczu w Łodzi wyzywałem Widzew
Jak o trzeciej bełkotałem, że dziś raczej już nie piję, oh
Dlatego szeptem nigdy nie mówię dla żartu
I każde czułe słówko wyszeptane na melanzu było szczere
Jestem raperem, i pokaż mi drugiego, co się szeptem wbił na scenę (oh) Weezer na Kretę, by zazn
Bo nie wiem, jak z tym będzie tak gdzieś po premierze płyty
Ona mówi, że nudy, chciała hałasu i biby
Skumałem, o co chodzi i dograliśmy adliby, oh
Potem leżymy i też zaczęła szeptać
Wreszcie mi ulżyło, że rozumie cały background
Czemu taki jestem i dlaczego mówię szeptem?
Po prostu mówię ciszej, to potem słyszę więcej, oh

Ja chciałem tańczyć w rytmie szeptu-u
A Ty do mnie gadasz cały czas
Po co mi to robisz, przecież mnie już znasz
Ja chciałem tańczyć w rytmie szeptu-u
A Ty dalej mówisz moje imię
Proszę, nie tak głośno zaraz ktoś podbije (hehe, woah, yeah, yeah)